

Kurier Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
 Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
 Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 po poł.
 Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Waldemarasi pali mosty.

Spór polsko-litewski w Radzie Ligi Narodów.

Chamberlain i Paul Boncour przeciwko Litwie.

Wiedeń, 7 czerwca (PAT) Prasa wiedeńska podaje szczegółowe relacje z wczorajszego posiedzenia rady Ligi Narodów, na którym toczyła się dyskusja na temat konfliktu polsko-litewskiego. Dzienniki podają obszernie mowy Chamberlaina i Paul Boncoura, skierowane przeciwko Waldemarasi.

Prasa zaznacza, że odpowiedź Waldemarasa na te mowy była słaba i że powszechna opinia członków Ligi Narodów potępia prowokacyjne stanowisko Litwy.

OPINIA PRASY FRANCUSKIEJ.

Paryż, 7 czerwca (PAT) — Prasa francuska nie przestaje w dalszym ciągu wykazywać wielkiego zainteresowania sprawą litewską.

„Temps” oświadcza, że kwestja Wilna,

tak nieostrożnie podjęta przez rząd litewski, zajmie niewątpliwie sporo miejsca w sporach międzynarodowych. Minister Załeski słusznie zaprotestował przeciwko niebawemu wypadkowi, aby jedno państwo wpisywało do swej konstytucji jako stolicę miasto, należące do jure i de facto do drugiego państwa, zaznaczając tem samym postanowieniem żądania zmian terytorialnych na niekorzyść sąsiedniego państwa. Oczywiście celem Waldemarasa jest zamknięcie drogi do jakiegokolwiek porozumienia się z Polską, nie zważając na wielkie korzyści, które z tego porozumienia Litwa mogłaby osiągnąć.

„Journée Industrielle” rozpatruje zażalenie polsko-litewskie z punktu widzenia ekonomicznego i podkreśla znaczenie roz-

woju gospodarczego Polski jak i Litwy.

W razie możliwie szybkiego załatwienia obecnego sporu Polska otrzymałaby ze swych prowincji północno-wschodnich ujście do morza przez Klaipędę, Litwa zaś zyskałaby pod względem handlowym dzięki znacznemu tranzytowi przez swe ziemie i miałyby korzyść politycznego przywiązania do siebie Klaipędy.

PROWOKACJA LITWY.

Praga, 7 czerwca (PAT) — Prasa zamieszcza obszernie sprawozdanie z obrad rady Ligi nad kwestją polsko-litewską, przychem nawet prasa niemiecka tłustym drukiem podaje ten ustęp mowy Chamberlaina, w którym nazywa on postępowanie Litwy prowokacją.

Z wynalazków.



Nadęta gumowa łódź motorowa, znajdująca się na wystawie sportu wodnego w Poczdamie a służąca dla wyposażenia mniejszych ekspedycji naukowych. Posiada ona ten przywilej, iż jest lekka zupełnie i nie tonie, jakoteż nie wywraca się. (w)

NA WIDNORZĘ POLITYCZNĄ.

PLAN OŻYWIENIA RUCHU BUDOWLANEGO.

Niedawno Ministerstwo Robót Publicznych wystąpiło z planem ożywienia ruchu budowlanego przez podwyższenie do 100% stawki przedwójnego komornego, z tego 20% miało pójść na cele budowlano-mieszkaniowe. Planu tego zaniechano, natomiast opracowuje się nowy plan, którego podstawą finansową tworzy podatek lokatorski, komunalny od nieruchomości oraz część podwyżki komornego.

SĄDY PRACY.

Niebawem zostanie wydane rozporządzenie w sprawie konwencji do dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o sądach pracy, następnie sądy takie będą utworzone w Warszawie, a potem w innych środowiskach.

ODDZIAŁ BANKU ROLNEGO W LUBLINIE.

W niedługim czasie zostanie otwarty oddział Banku Rolnego w Lublinie. Na czele jego stanie nacelnik wydziału banku lwieckiego.

ROBUDOWA ZAMKU KRÓLEWSKIEGO.

Na ostatnim posiedzeniu komitetu odbudowy zamku królewskiego w Warszawie omawiano sprawę dalszej jego restauracji. Restauracja ta będzie się już odbywała pod nowym kątem widzenia. Na zamku będzie stała rezydencja Prezydenta.

Z POSELSCTWA POLSKIEGO W SOFII.

Na zaproszenie poselstwa polskiego w Sofii korpus dyplomatyczny tamtejszy udaje się polskim pociągiem sanitarnym przybyłym z Warszawy na terytorium nawiedzone trzęsieniem ziemi w Bułgarii.

ZMIANY W GŁÓWNEJ KOMENDZIE POL. PAŃSTWOWEJ.

Szefem sekretariatu w głównej komendzie policji państwowej na miejsce podpułkownika Nagle-ty ma być mianowany porucznik Kosiński, dotychczasowy oficer do szczególnych poruczeń przy komendzie policji państwowej.

CZANG-TSO-LIN ŻYJE.

Wiedeń, 7 czerwca (PAT) — „United Press” donosi, że Czang-Tso-Lin żyje i nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo.

KONGRES FEDERACJI DZIENNIKARSKIEJ.

Kolonja, 7 czerwca (PAT) — Dzisiaj zakończyły się obrady kongresu międzynarodowej federacji dziennikarskiej. Omawiane były przygotowania do dorocznego kongresu, który odbędzie się prawdopodobnie późną jesienią w Paryżu.

W ekonomicznym węzle Europy.

Dzieło odbudowy finansowej Francji.

podstawowym warunkiem wszelkich uprawnionych reform.

Paryż, 7 czerwca (PAT) — Deklaracja, przedstawiona w dniu dzisiejszym w Izbie stwierdza wolę domagania się od instytucji demokratycznych oddania do dyspozycji rządu środków, mających na celu zakończenie dzieła odbudowy ekonomicznej i finansowej kraju oraz zrealizowania poprawy w dziedzinie społecznej. Deklaracja proklamuje nienaruszalność praw republikańskich.

Jeżeli chcemy, — głosi deklaracja, — oprzeć niebawem naszą walutę na zdrowych, niezwalczonych podstawach i nadać jej oficjalną trwałość, to powinniśmy skupić i utrzymać całokształt czynników, których stałe zespolenie jest nieodzowne do trwałego i pomyślnego dokonania operacji walutowej.

Deklaracja zapowiada opracowanie programu reformy społecznej, skarbowej i ekonomicznej. Granica Francji, jednolita i niepodzielna, nie może być otwarta i pozbawiona ochrony, nikt jednak nie może wątpić w nasze zamiary pokojowe.

Poruszając sprawę kłosał komunizmu, deklaracja zaznacza, że żaden występ nie ujdzie bezkarnie.

Chcemy pracować dla dobra ojczyzny, Europy i ludzkości, — zaznacza deklaracja. Wojna skończyła się, a zwycięzcy powinni wyciągnąć rękę do zwyciężonych o ile ci ostatni gotowi są uczciwie przestrzegać postanowień traktatu i o ile nie

pragną uwieczniać wspomnień o wrogich uczuciach. Jednakże wszyscy zwycięzcy i zwyciężeni oraz neutralni winni zrozumieć, że nikt nie może się całkowicie podnieść, jeżeli wszyscy nie będą się wzajemnie popierali drogą stopniowego wprowadzenia porozumienia ekonomicznego, intelektualnego i moralnego. Francja nie żąda od nikogo niczego więcej, a tylko dotrzymania zobowiązań, powziętych względem niej.

Po zejściach przed ambasadą włoską w Berlinie

Prasa niemiecka potępia metody przeciwników fašyzmu.

Berlin, 7 czerwca (PAT) — Prasa berlińska zajmuje stanowisko zdecydowane, potępiające awanturę przed gmachem ambasady włoskiej w Berlinie.

Najbardziej antyfašystowskie dzienniki wyrażają ubolewanie z powodu stosowania tego rodzaju metod przez pewnych przeciwników fašyzmu. W ciągu przed-

izba po wysłuchaniu rządu odrzuciła 427 głosami przeciwko 169 wniosków o podjęcie natychmiastowej dyskusji. Wniosek w sprawie natychmiastowego zwolnienia deputowanych komunistycznych, znajdujący się w więzieniu oraz deputowanych autonomistów, skazanych ostatnio, został odrzucony do 14 czerwca.

południa niewiadomo jeszcze było, w jakich kołach należy szukać sprawców awantur.

Prasa demokratyczna, a nawet i lewicowa, prowadząca naogół ostrą kampanię przeciwko Mussoliniemu, kategorycznie żąda energicznego dochodzenia i surowego ukarania sprawców.

Czechy wobec paktu Kelloga.

Exposé ministra Benesza.

Praga, 8 czerwca. (PAT). Minister Benes po powrocie z trzechmiesięcznej podróży po Europie wygłosił w środę, dnia 6 b. m. na posiedzeniu połączonych komisji spraw zagranicznych obu izb exposé, w którym m. in. omawiał sprawę paktu Kelloga. Minister jest zdania, że pakt ten przyniesie w istocie wyłączenie się wojny jako środka rozstrzygnięcia sporów państwowych, lecz nie naruszyliby zobowiązań, wynikających z paktu Ligi Narodów i traktatu locarneskiego, a gdyby został zrealizowany w duchu propozycji francuskiej, to nie przekreśliłby również i innych traktatów międzynarodowych, które nie są sprzeczne z paktem Ligi Narodów.

Minister nie podziela zapatrywań tych, którzy nie doceniają paktu Kelloga. Następnym paktu byłoby zbliżenie Stanów Zje-

dnoczonych do Europy oraz pośrednio również do Ligi Narodów, której pokojowe wysiłki wieleby na tem zyskały. Z tego względu rząd czechosłowacki byłby gotów przyłączyć się do paktu po porozumieniu się w tej sprawie z zainteresowanymi mocarstwami oraz ze swymi przyjaciółmi. Benes podkreśla, że Czechosłowacja jest pod tym względem solidarna z Jugosławiją, Rumunią i Polską.

ROKOWANIA HANDLOWE LITEWSKO NIEMIECKIE.

Berlin, 7 czerwca (PAT) — Ogłoszony dzisiaj komunikat póhrzędowy podkreśla, że rokowania handlowe niemiecko-litewskie bynajmniej nie zostały przerwane, ale że nastąpiła tylko pewna pauza. Po zakończeniu obrad genewskich rokowania te mają być podjęte na nowo.

KINO Dom Ludowy

ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!

Największe arcydzieło br. Lwa Tołstoja p. l.

„ZMARTWYCHUŚTANIE”

W rolach głównych genialni artyści: DOLORES DEL RIO i ROD LA ROQUE — Reżyserskie dzieło z Moskwy i na Syberji.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 4 popoł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 30 gr.

Mellon o Hooverze.

Zbierająca się za tydzień w Kansas City konwencja republikańska powinna, jeżeli oznaki nie mylą szybko ukończyć swoje zadanie. Herbert Hoover, który jeszcze dwa tygodnie temu pod wpływem nie powodzenia w stanie Indiana, gdzie wybory wstępne dały większość jego przeciwnikowi, zdawał się tracić grunt pod nogami, może obecnie uchodzić za pewnego niemal nominata partii republikańskiej. Te zmianę położenia spowodowało oświadczenie sekretarza skarbu p. Mellona, dyktatora politycznego drugiego z rzędu po nowojorskim najpotężniejszego stanu Unii, Pensylwanii. P. Mellon, którego znaczna część jego współobywateli uważa za największego ministra skarbu, jakiego miała Ameryka od czasów Aleksandra Hamiltona, genialnego polityka i finansisty z pierwszych lat niepodległości amerykańskiej, jest także trzecim z rzędu po Rockefellerze i Henryku Fordzie najbogatszym człowiekiem w Stanach Zjednoczonych. Pensylwania jest rodzinnym jego stanem, siedzibą jego banków, jego kopalni i jego wpływów politycznych. Rodzina Mellonów była zawsze w obozie republikańskim, a dzisiejszy jej szef dzięki swej wybitnej indywidualności zdobył sobie tak wyjątkową pozycję, że bez jego aprobaty od szeregu lat nie w Pensylwanii przedsięwziąć nie można zarówno w dziedzinie politycznej jak i społecznej. Stanowisko p. Mellona wobec kandydatury Hoovera było do niedawna nieznane. Podejrzewano raczej, jeżeli nie niechęć sekretarza skarbu, to co najmniej daleko idącą rezerwę wobec propagandy za Hooverem. Stronicy Hoovera nie próbowali też tać swej satysfakcji, gdy 12 maja, na pełnym zgromadzeniu delegacji republikańskich w Kansas City na konwencji w Kansas City, sekretarz Mellon w swój zwykły nieco sfinksowy sposób oświadczył, że Herbert Hoover „wydaje się najbliższym być tego standardu wymagani, jaki stawiamy dla urzędu prezydenta”. P. Mellon uważa wybór prezydentem nominata republikańskiego za rzecz po ludzku pewną. Dziękując delegatom Pensylwanii za wybranie go przewodniczącym delegacji na konwencję, p. Mellon oświadczył, że w Kansas City republikańskie mają tem większą odpowiedzialność, iż nastąpi tam nie tylko nominacja republikańskiego kandydata, ale zarazem wybór człowieka, który napewno zostanie prezydentem. To swoje przekonanie buduje p. Mellon nie tylko na fakcie, że Stany Zjednoczone miały przeszło trzy razy tylu prezydentów republikańskich jak demokratycznych, lecz i na tem, że jego zdaniem zasługi partii republikańskiej za czasów ostatniej prezydentury p. Coolidge uprawniają ją do zafiancowania narodu.

Mimo swą deklarację na korzyść Hoovera p. Mellon zaproponował, ażeby delegacja pensylwańska nie zobowiązywała się jeszcze do poparcia jakiegokolwiek kandydata i zachowała kompletnie wolną rękę aż do chwili, kiedy w Kansas City tok obrad konwencji wymagać będzie zalecia definitywnego stanowiska. Używając terminów technicznych, przyletych w Ameryce, powiedziałoby się, że delegacja pensylwańska jedzie do Kansas City „bez instrukcji”. Ta rezerwa jest nie tylko zgodna z psychologią p. Mellona, ale praw dopodobnie oznacza liczenie się przezeń jeszcze z jedną ewentualnością w Kansas City, z tą mianowicie, że Hooverowi nie przyjdzie łatwo skupić większość głosów za swoją kandydaturą i że wtedy może nadejść punkt martwy, któryby groził w następstwie rozbiściem się głosów i przeciągnięciem konwencji. Na ten wypadek p. Mellon chce zachować możliwość poparcia, a może nawet wysunięcia przez

Pensylwanję innego kandydata. Byłby nim prezydent Coolidge. Sekretarz Mellon nigdy nie ukrywał tego, że jego osobistym ideałem byłaby ponowna prezydentura Calvina Coolidge. Skoro się jednak zważy, że na 1089 delegatów, którzy składają będa narodowa konwencja republikańska w Kansas City 446 uchodzi za

Sadownictwo niemieckie na bezdrożach.

W Niemczech toczy się obecnie szereg procesów o zdradę stanu. Procesy te są bezprzykładnym dowodem powikłania pojęć o sprawiedliwości i niebywałego do tego sposobu interpretowania kodeksu karnego. Procesy te rzucają jaskrawe światło i na sadownictwo niemieckie, które podupadło do najniższego rzędu ślepego narzędzia w ręku nacjonalistycznych żywiołów niemieckich, jak i na stanowisko, jakie zajmują mimo oficjalne zakazy i liczne rozporządzenia, tajne związki niemieckie w państwie Rzeszy.

W procesie Braun-Benario np. zarzuca się niejakiemu Martensowi, iż w roku 1926 zdołał wkraść się do nacjonalistycznego związku „Die eiserne Schar” („Żelazna Gromada”), aby wykryć sprzeczne z konstytucją i bezprawne plany, magazyny i składnice broni i inne szczegóły organizacji. Martensowi temu wytoczono za to proces o usiłowaną zdradę stanu, za, powtarzamy, wkradzenie się do tajnego i bezprawnego związku, w celu wykrycia zamiarów bezprawnych i sprzecznych z konstytucją. Wynika z tego, że zdaniem urzędowych legalnych władz niemieckich także wówczas popełnia się zdradę stanu w myśl przepisów kodeksu karnego, jeśli się wykrywa tajemnicę prywatnych związków nielegalnych i je ogłasza w prasie.

Inny przykładem podobnego interpretowania przepisów o zdradzie stanu jest proces przeciw Dietzowi i jego towarzyszom. Dietz wykrył plany Stahlhelmu i Hugenberga, przygotowujących zbrojny zamach stanu i zdradził je policji. I oto na podstawie tych informacji, udzielonych policji pruskiej, wdrożono przeciw niemu postępowanie karne o zdradę stanu! — Dietz sam został nawet aresztowany i dotąd znajduje się w więzieniu.

Dwa przykłady te, bynajmniej nie odosobnione i wyjątkowe, lecz wyjęte z długiego szeregu podobnych procesów, niech wystarczą, aby dowiedzieć, iż sądy niemieckie, opierając się na obowiązujących prze

zapewnił dla Hoovera, a do nominacji potrzeba 545 głosów, trudno przypuścić, aby wynik miał być dla Hoovera niekorzystny. Jednak bez potężnej delegacji pensylwańskiej, liczącej 79 członków, żaden kandydat większości nie będzie mógł uzyskać.

Bezprawne i przeciw państwu skierowane wicherzenia związków nielegalnych nie są zatem istotnie w oczach państwa nielegalne. Działalność organizacji antypaństwowych i antyrepublikańskich jest zatem obojętna dla państwa, które przeciw wrogom tej działalności wdraża postępowanie karne o zdradę stanu. Ponieważ zaś interes państwa wymaga, aby działalność organizacji antypaństwowych wobec zagranicy przedstawiała jako nieistniejącą, wnoszą się oskarżenia nie z powodu dokonanej, a z powodu usiłowanej zdrady stanu.

Jeszcze jeden jaskrawy dowód dziwnych praktyk sadownictwa niemieckiego przytacza C. Mertens w tygodniku „Menschheit”: „Stahlhelm” umieścił w swoim czasopiśmie jeden ze swoich rozkazów dziennych, mający znaczenie i charakter wojskowy. „Stahlhelmowi” nie uczyniono. Uszło mu to zupełnie bezkarnie. Ten sam rozkaz przedrukował E. J. Gumpel w pewnej pracy swojej, w której pragnie dowiedzieć, iż „Stahlhelm” jest organizacją wojskową. Gumpel oskarżono o zdradę stanu i wytoczono mu proces! (od osadzenia uwolnił go jedynie amnestia ogólna, która wówczas właśnie została ogłoszona).

Czyż potrzebne są jeszcze inne dowody bezprzykładnego pomieszczenia pojęć w Niemczech i niezwykłego obniżenia się poziomu sądów niemieckich, które wciąż nie to już w wir walk politycznych i których używa się jako ślepego narzędzia w celach politycznych żywiołów nacjonalistycznych!

W Niemczech i niezwykłego obniżenia się poziomu sądów niemieckich, które wciąż nie to już w wir walk politycznych i których używa się jako ślepego narzędzia w celach politycznych żywiołów nacjonalistycznych!

O czem piszą inni?

PRZEGLĄD PRASY.

WIELKI SUKCES POŻYCZKI ŚLĄSKIEJ W N. JORKU.

„Express Poranny”: „W Nowym Jorku ogłoszona została 5 b. m. subskrypcja na pożyczkę województwa śląskiego na sumę 11.200.000 dolarów. Pomimo bardzo trudnych warunków na rynku emisyjnym, spowodowanych drożyzną pieniądza i spadkiem większości obligacji zagranicznych, subskrypcja doznała całkowitego powodzenia. Obligacje wykupiono w 24 godziny.

Opinia bankierów przypisuje to zaufaniu, jakim cieszy się kredyt Polski wogóle, a specjalnie Górnośląska. Część pożyczki została umieszczona w Szwajcarii, Szwecji, Holandji, Francji, Anglii i Polsce.”

LEKCJA DLA P. RAABE.

„Głos Prawdy”: „Tedy niech nam wolno będzie — na przy-

kładzie wystąpienia p. Raabego w sprawie uposażeń pracowników państwowych — wskazać na jedno ze zwyczajnych pojęć demokracji, dość zresztą u nas rozpowszechnionych.

Poczem pan prezes śpieszy do cyrku, wynajmuje go na godziny wolne od Golemów i głosów atletycznych, zwołuje więc, na którym grzmi, grozi, pomstuje. Przemówienie to rozdane jest uprzednio prasie, by przypadkiem nie zginęło bez uwiecznienia drukiem.

Teraz przesowski pozostaje już tylko do odegrania ostatni akt komedii — wędrowka do Sejmu i wymalowanie piekielnie czarnymi kolorami rzadu przed klubami poselskimi. Na tem akcja pana prezesa kończy się, ma on już z czem stanąć przed walnem zebraniem.

Jaki jest tego wszystkiego skutek? Może poprawa bytu pracowników, w ten sposób broniących? Nic podobnego. Jedyny skutek — to prolongeda przesury demagoga, a — jeśli już tak Bóg poszczęści raczy — mandat poselski przy wyborach.

Czy to ma być treścią demokracji? Nie, nie, i jeszcze raz nie. To jest anarchia i demagogia, to może wreszcie jest karierowiczostwo, a może tylko zaślepienie.

Pracownicy państwowi zrzeszają się nie dla czczych i bezwartościowych demonstracji. Czynią to w imię obrony swych interesów i zgrania się do wspólnie wykonywanej pracy. Frontem, na którym mają interesów swych bronić, nie jest rząd. Konieczność porozumiewania się z nim co do uposażeń i spraw służbowych jest ich kwestią wewnętrzną. Tu żaden arbiter wzywany być nie może, albowiem tam gdzie kończy się karność w hierarchii państwowej maszyny, gdzie zaczyna się pekanie jej wzdłuż stopni i stanowisk — tam zaczyna się dezorganizacja, osłabianie państwa.”

Co dzień niesie?



DZIS: Makyma B. W.
JUTRO: Felicyana M. w.
Wschód słońca 3.18.
Zachód słońca 19.52.
Wschód księży 22.45.
Zachód księży 10.00.
Długość dnia 17.4.
Przybyło dnia 8.29.

PREZYDENT RPŁITEJ NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO.

Wczoraj rano, po spędzeniu w Siedziejowicach nocy, p. Prezydent Rzplitej wyjechał przez Lutomiersk, Aleksandrów, Zgierz i Głowno do Łowicza, gdzie wziął udział w uroczystościach Bożego Ciała. Wczoraj Dostojny Gość wyjechał do Warszawy.

PLANY BUDOWY DOMÓW ROBOTNICZYCH.

Onegdaj złożone zostały wydziałowi budownictwa Magistratu m. Łodzi plany budowy domów robotniczych.

Posiedzenie komitetu budowy domów, które odbyć się miało w bieżącym tygodniu w celu zdecydowania o terminie, planie i sposobie przeprowadzania robót, zostało odroczone na kilka dni aż do chwili wyjaśnienia sprawy pożyczki. (t)

MECHANIZACJA PIEKARNI ODRODZONA.

Wydane w dniu 31 października r. b. rozporządzenie o stosowaniu mechanicznych urządzeń w piekarniach uległo zmianie w tym sensie, iż istniejące obecnie piekarnie muszą się zaopatrzyć w mechaniczne instalacje do dnia 1 czerwca 1929 r.

Pobór rocznika 1907.

Jutro, w sobotę, w kolejnym dniu poboru winni stawić się przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1907, zamieszkali w obrębie 5-go komisariatu policji o nazwiskach na listy R. O. P. do Pr.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1907, zam. w obrębie XIV komisariatu pol. państwowej o nazwiskach na listy T od Tim, U, W, Z, Z.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 9 i 11, którzy z ważnych powodów (choroba) nie mogli stawić się do przeglądu w oznaczonym terminie. (b)

W PABJANICACH ZABŁYSŁO ŚWIATŁO.

Onegdaj po raz pierwszy w Pabjanicach zapłonęły lampy elektryczne dzięki kablowi przeciągniętemu z Łódzkiej elektrowni.

W ciągu tygodnia już całe miasto będzie oświetlone, a prywatne mieszkania częściowo już zaprowadziły elektryczność, a częściowo zamówiły instalacje u pabjanickich elektrotechników. (b)

NOWE PAPIEROSY LUKSUSOWE

W przyszłym tygodniu ukaza się w sprzedaży nowe papierosy „Nil” bez ustników w paczkach po 20 sztuk i luksusowym opakowaniu.

Cena nowych papierosów wyniesie będzie 20 groszy za sztukę, czyli 6 zł. za paczkę. (b)

CZERWONA LAMPKA.

„Czas”: „Dyskusja budżetowa w Sejmie toczy się szybko i sprawnie. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Sejm w wyznaczonym mu terminie, to znaczy do 15 czerwca, odrobi swoje zadanie i debaty rzeczywiście ukończy. Mówcy przemawiają dość rzeczowo i nie przekraczają przydzielonej im granicy czasu. Jeśli któryś ją przekroczy, to marszałek Daszyński przyciska guzik elektryczny, a wówczas na pulpicie trybuny, tuż przed oczami mówcy, zapala się rażące w oczy światło czerwonej lampki, a niefortunny gaduła zbiera notatki i trybunę musi opuścić. Wynalazek o wielkiej praktyczności.

Także i treść przemówień jest względnie dość poważna i spokojna. Niewinne wyrażenie się jednego z mówców o „niszczeniu” reformy rolnej zostało uznane za wybrzyk i z miejsca skarcone, jako obraza ministra — a mówca natychmiast je odwołał, prostując tekst stenogramu. Daje to miarę wielkiego ucywilizowania się stosunków w naszym Sejmie. „Obyczaj” staje się coraz lepszy, zbliżając się do obyczajów w dawnych parlamentach. Ktoby to był przypuścił parę lat temu w epoce sejmokracji?”

Zakład Optyczno-Chirurgiczny

Z DZIAŁAMI: fizycznym, chemicznym, fotograficznym, ortopedycznym i pracownią przezroczystości dla szkół i pogadanek

KAZIMIERZ ROSZAK

w ŁÓDZI, ul. Pr. Narutowicza N. 1. (Dzielnia) Telefonu Nr. 21-18

Firma egzystuje od 1886 roku.

polecą w wielkim wyborze: różnorodne szkła optyczne, między innymi szkła „PUNKTAL” C. ZEISSA szkła cylindryczne, skombinowane, krzyżowe; oprawy do okularów i binokli w najróżnorodniejszych fasonach, lornetki teatralne i polowe, lorgnony, szkła powiększające i t. p. Duży wybór szkła chemicznego dla laboratoriów fabrycznych, szkolnych i t. p.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Święto Bożego Ciała w Łodzi.

Imponujący przebieg uroczystości religijnych.

Wczorajsze uroczystości związane ze świętem Bożego Ciała rozpoczęły się odprawieniem solennych nabożeństw o godz. 9 rano we wszystkich świątyniach.

Do katedry pocięły przybywać liczne procesje na nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. biskupa dr. Tymienieckiego. Po uroczystej mszy św., w której wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, wojsko, policja i t. d. wyruszyła wielotysięczna procesja, na czele której szły cechy ze

sztandarami, stowarzyszenia i organizacje społeczne, korporacje, młodzież szkolna i bractwa.

Przed Najświętszym Sakramentem kroczyła orkiestra wojskowa i honorowa kompania 31 pułku Strz. Kan. ze sztandarem pułkowym, następnie alumnami seminarium duchownego i kapituła łódzka. Za baldachimem, pod którym kroczył J. E. ks. biskup sufragan z Najświętszym Sakramentem postępowały przedstawiciele władz państwowych, generałicja, samorząd i przedstawiciele społeczeń-

stwa, wreszcie tysiączne tłumy wiernych. Procesja powróciła ulicą Piotrkowską, Czerwoną, Wólczańską, ks. Skorupki, przy chóralnie odprawianych modłach przy czterech pięknie udekorowanych ołtarzach polowych do katedry.

W czasie odprawianych przy ołtarzach polowych modłach kompania honorowa oddawała salwy karabinowe. Przed katedrą J. E. ks. biskup sufragan Tomczak pobłogosławił rzesze wiernych, poczem nastąpiło rozwiązanie procesji.

Po godzinie 1 po południu procesje kościelne poszczególnych parafii oraz zwiazki i stowarzyszenia rozeszły się.

W godzinach popołudniowych we wszystkich kościołach odbywały się procesje parafialne.

Z falą zatargów.

AKCJA PODWYŻKOWA PRACOWNIKÓW TRAMWAJÓW MIEJSKICH I PODMIEJSKICH.

Związek tramwajarzy w Łodzi dziś poweźmie ostateczną decyzję.

Dziś odbędzie się posiedzenie zarządu związku tramwajarzy celem powzięcia ostatecznej decyzji w sprawie dalszej akcji podwyżkowej tramwajarzy.

Do dnia wczorajszego okręgowy inspektor pracy przedstawiał związkowi rezultat interwencji w dyrekcji K. E. Ł. w myśl danej obietnicy, jak również przebieg porozumienia się z władzami administracyjnymi.

Odpowiedź okręgowego inspektora pracy będzie miała decydujące znaczenie dla związku prowadzącego akcję tramwajarzy i prawdopodobnie już dziś późnym wieczorem zapadnie ostateczna uchwała zarządu związku. (b)

STANOWISKO ZW. PRAC. INSTYT. UŻYT. PUBLICZNEJ.

Dziś również odbędzie się posiedzenie

zarządu związku pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej, na którym ustalony zostanie plan akcji strajkowej dla poparcia ewentualnego wystąpienia pracowników tramwajowych.

Jutro związek nawiąże kontakt ze związkami urzędników miejskich w sprawie przyłączenia się do akcji.

W wypadku wybuchu strajku w Magistracie, gazowni i w telefonach związek zawiadomi zarządy tych instytucji, że strajk nosi charakter demonstracyjny. (t)

ŻĄDANIA PRACOWNIKÓW KOLEJEK DOJAZDOWYCH.

W lokalu polskich związków „Praca” odbyło się nadzwyczajne walne zebranie pracowników łódzkich kolejek dojazdowych, zwołane w sprawie rozpoczęcia akcji ekonomicznej.

Przedstawiciel związku w krótkich zarysach przedstawił przebieg poprzednich akcji i wskazał, że pracownicy dojazdówek pobierają minimalną pensję w porównaniu z ich kolegami w innych miastach i że dotychczas wszelkie starania o poprawę bytu pracowników rozbiły się o opór ze strony dyrekcji.

W dyskusji poszczególni pracownicy domagali się udzielenia dyrekcji krótkiego terminu na odpowiedź, chcąc uniknąć przez wleką bezowocnych rokowań.

Wreszcie postanowiono wystosować żądanie podwyższenia wszystkich płac o 25 proc. i za ostateczny termin odpowiedzi uznać dzień 15 b. m.

O ile do tego terminu dyrekcja kolejek dojazdowych nie uwzględni żądań, pracownicy przystąpią do strajku. (b)

—:—

Na śliskiej drodze życia...

Zakończenie procesu o nadużycia w Biurze Adresowem w Łodzi.

Kazimierz Sitkowski skazany został na 1 rok i 6 miesięcy i Julia Machuderska na 4 miesiące więzienia.

Wczoraj pomimo święta Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę przeciwko Kazimierzowi Sitkowskiemu i Julii Machuderskiej oskarżonym o nadużycia popełnione w biurze adresowem w Łodzi. Rozprawa rozpoczęła się punktualnie o g. 3-ej po poł.

PRZEMÓWIENIE PROKURATORA.

Przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi oskarżenia publicznego, prok. Zabińskiego, który przechodząc do omawiania samej sprawy i istoty nadużyć popełnionych przez oskarżonego Sitkowskiego zaznaczył co następuje:

Materiał ujawniony w toku śledztwa i trudnego przewodu sądowego, jest aż nadto przekonujący, oparty w pierwszym rzędzie na wynikach lustracji biura adresowego przez świadka Gidyńskiego, oświadczeniach złożonych przez Sitkowskiego i Machuderską, w zeznaniach świadka b. komisarza rządu Łyżckiego i innych świadków oraz na wyniku ekspertyzy buchalteryjnej. Charakterystyką panującą w b. a. stanu rzeczy jest fakt znalezienia przez świadka Gidyńskiego w drugim dniu lustracji stanu gotówkowego kasy, gdzie winno było się znajdować 10.000 zł. w postaci 30 zł. 27 gr. w gotówce oraz kwitów na 9.800 zł. wystawionych przez pracowników biura w charakterze dowodów pobrania przez nich zaliczek na poczet poborów służbowych. Okazało się, iż 4898 zł. stanowiły kwity oskarżonego Sitkowskiego i jeśli dodać do tego fikcyjne kwity wystawione w dniach lustracji przez 8 pracowników biura adresowego pod presją ze strony oskarżonego celem zmniejszenia jego zadłużenia w kasie, to w rezultacie sam Sitkowski winien był kasie ogółem 6.448 zł. Dalej stwierdzono niesłychanie chaotyczną i rozrzućną gospodarkę.

Temu ponuremu obrazowi należy przeciwstawić obecny stan gospodarki panujący w biurze adresowem Łodzi. Czysty dochód biura za rok 1927 wynosi 15.000 zł., pensja wypłacana jest urzędnikom zgóry i w całości.

W dalszym ciągu swego przemówienia prok. charakteryzuje postępowanie Sitkowskiego, który będąc kierownikiem b. a. trwał na pieniądzu, stanowiąc własność publiczną. W konkluzji swych wywodów prok. wnosi o surowe ukaranie Sitkowskiego, co zaś się tyczy Machuderskiej, to ze względu na wiele okoliczności łagodzących jako to: przyznanie się do winy oraz krytyczną sytuację materialną i fatalne stosunki rodzinne, wnosil o łagodny wymiar kary.

GŁOS OBRONY.

Obronca oskarżonego adwokat Lederman w dłuższym przemówieniu podaje analizę przewo-

sadowy oraz orzeczenie biegłych, przyczem podaje krytykę zeznań świadka Gidyńskiego.

W konkluzji dłuższego przemówienia wnosil obrońca o łagodny wymiar kary. Następnie przemawiał adw. Sztetling, który charakteryzuje oskarżonego jako człowieka, który padł ofiarą swego serca. Zeznania innych świadków, które zasługują na wiarę, dowodzą, iż oskarżony Sitkowski jest człowiekiem uczynnym i dobrym, przychodzącym z pomocą instytucjom dobroczynności publicznej. Jeśli Sitkowski wydawał bezpłatnie karty meldunkowe instytucjom dobroczynnym, to czynił to na podstawie ustawy rosyjskiej, która wyraźnie na to pozwala. Mówi się o popełnianych przez niego nadużyciach, a jednak nie nie wskazuje na to, by na stanowisku kierownika b. a. wzbogacił się.

W konkluzji swego przemówienia obrońca wnosil o łagodny wymiar kary. Adw. Moniak, obrońca Machuderskiej, jest zdania, że Machuderska padła ofiarą Sitkowskiego.

OSTATNIE SŁOWO OSKARŻONYCH.

Fo przemówieniach obrony, przewodniczący sądu udziela ostatniego słowa oskarżonym. Sit-

kowski prosi o łagodny wymiar kary i opowiada o swych cierpieniach moralnych, które są dostateczną karą za jego łatwouierność i uczynność.

Oskarżona Machuderska prosi o uniewinnienie. Następnie sąd udaje się na naradę. — W czasie przerwy w sali sądowej panuje silne zdenerwowanie. Wszyscy z napięciem oczekują wyroku.

WYROK.

O godz. 10 min. 30 wieczorem komplet sędziowski wchodzi na salę. Wśród głębokiej ciszy przewodniczący sędzia Kozłowski odczytuje wyrok, którego mocą 38-letni Kazimierz Sitkowski uznany został winnym tego, że przywłaszczył sobie 15 stycznia do lutego 1927 r. przywłaszczył sobie na stanowisku kier. b. a. powierzone mu 4.867 zł. oraz wydał nieprawie 1300 kart meldunkowych bezpłatnie, skazany za to na łączną karę 1 rok i 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw zaliczeniem 14 miesięcy aresztu prewencyjnego. — Julia Machuderska skazana została na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przebieg lat 3-ich. (b)

—:—

U progu wieczności.

Pogrzeb starszego posterunkowego P.P. ś. p. Jana Kopani.

Wczoraj odbył się pogrzeb zmarłego wskutek odniesionych ran w czasie starcia z bandytami przy ulicy Brzezińskiej st. posterunkowego III-go komisariatu policji Jana Kopani.

Pogrzeb ten nosił charakter wielkiej manifestacji. O godz. 6.30 po poł. z kaplicy przedpogrzebowej szpitala ewangelickiego przy ulicy Północnej 42 wyruszył kondukt pogrzebowy ze szczątkami bohaterstwa policjanta.

Kondukt żałobny przy dźwiękach orkiestry policyjnej i wojskowej 31 pułku Strzelców Kaniowskich udał się ulicami Północną, Nowo-Targową, Pomorską przez Plac Wolności, Konstantynowska, Cmentarna na stary cmentarz katolicki.

Przed katedrą połączoną z rak skrytobójcy policjanta postępowały: pluton policji konnej, delegacje kolegów zmarłego z licznymi wieńcami i krzyżem „Zasługi Walecznych”, który ś. p. Jan Kopani otrzymał w szpitalu z rak p. wojewody Jaszczolta, następnie kompania honorowa policji III-go komisariatu P. P.

Za karawanem postępowała pogrążona w bolesnym smutku osierocona żona i córka, w oto-

czeniu rodziny oraz p. wojewoda Jaszczolt, starosta grodzki Strzemiński, prokurator Szmidi, prok. dr. Markowski, komendant policji wojewódzkiej insp. Niedzielski, komendant miasta nadkom. Izydorecz, korpus oficerów policji, koledzy zmarłego i rzesze znajomych.

Od wrót cmentarza do mogiły, nad którą wygłosił piękna przemowę proboszcz parafii Najśw. Marii Panny, trumnę ze szczątkami ś. p. Jana Kopani nieśli na barkach koledzy jego z III-go komisariatu P. P.

—:—

POSIEDZENIE NOWEGO ZARZĄDU ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA ELEKTRYCZNEGO.

W dniu 20 b. m. odbędzie się pierwsze posiedzenie nowego zarządu Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego. Z ramienia Magistratu m. Łodzi członkami zarządu są wice-prez. Rapalski, ławnik Kuk, burmistrz miasta Aleksandrowa M. Andrzejak oraz radny Pogonowski. (t)

O umowę z włóknarzami.

W dniu dzisiejszym związki zawodowe włóknarzy zawiadomią przemysłowców o swej gotowości do dalszych pertraktacji na temat warunków pracy i o przyjęciu podwyżki w wysokości 6 proc.

Dyskusje wywołała niezadowolona sprawa delegatów fabrycznych, praca na więcej niż dwóch krosnach oraz płaca za postoje z winy pracodawcy.

Co do dwóch ostatnich punktów, to wyłonione zostaną specjalne komisje fachowe, złożone z przedstawicieli przemysłowców i robotników, poczem wnioski komisji znajdą się na porządku dziennym dalszych obrad.

O ile nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, to zawarcie nowej umowy w sprawie włókienniczym nastąpi w końcu przyszłego tygodnia. (b)

Co dziś usłyszymy z głośnicy radioaparatu?

Piątek, 8-go czerwca.

Warszawa, 1111 m. — 12.00 i 45.00 Komunikaty: 15.55 Odczyt p. t. „O zawodzie farmaceuty” (z cyklu odczytów) „O wyborze zawodu”, wygłosił prof. Bronisław Koskowski; 16.20 Przegląd wydawnictw periodycznych omówi prof. Henryk Mościcki; 16.40 Lekcja języka angielskiego; 17.20 Transmisja odczytu z Krakowa; 17.45 Koncert popołudniowy. Transmisja z Wina; 19.05 Komunikaty; 19.15 Rozmaitości; 19.35 Odczyt p. t. „Przebieg gry w piłkę nożną” (dział „Sport i wychowanie fizyczne”), wygłosił A. Posner; 20.15 Koncert popularny. Transmisja koncertu organizowanego przez orkiestrę Filharmonii warszawskiej wespół z Polskim Radiem. Koncert symfoniczny z udziałem orkiestry filharmonicznej oraz chóru fińskiego „Suomen Laulu”. W przerwie biletów „Messager Polonais” w języku francuskim; 22.00, 22.05 i 22.20 Komunikaty.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, premiera arcywesołej komedii-farsy Hennequin'a i Vebera autorów „Codziennie o 5-ej”, „Pani Prezesowa” z M. Dąbrowską, Relewicz-Ziembińską, Tatarkiewiczem, Szubertem, Fabisiakiem i Mrezińskim w rolach głównych. Początek o g. 8.30. Ceny zmniejszone.

Jutro i w niedzielę powtórzenie „Pani Prezesowej”.

TEATR KAMERALNY

Dziś przedstawienie zawieszone. Jutro, sobota, pierwszy występ świętego artysty Teatru Narodowego Antoniego Różyckiego w roli hr. Flavi w pogodnej, wesołej komedii włoskiej „Dar poranka”. W głównej roli kobiecej Karolina Lubieńska. Ceny zmniejszone: od 1 zł. do 7 zł.

TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG” przy ul. Cegielnianej 16.

Dziś rewja „Przeciera się” z udziałem całego zespołu na czele z ulubieńcem Łodzi Czesławem Skoriecznym i gościnnym występem znanej tancerki teatrów paryskich Jadwigi Hryniewieckiej. Program cieszy się ogromnym powodzeniem, czego dowodem jest, że publiczność łącznie z aktorami codziennie śpiewa refren „Na raty, na wek seiki”. Codziennie 2 przedstawienia: o g. 8 i 10.

TEATR POPULARNY.

Dziś i dni następnych grana będzie prześlizgnięta operetka „Gejsza”, która odniosła olbrzymi sukces artystyczny, zapewniając sobie na dłuższy czas niesłabnące powodzenie. Oryginalna ewolucja układu A. Millera oraz balet prof. St. Zaborzkiego uzupełniają malowniczą całość. Bilety na wszystkie przedstawienia sprzedają obie kasy teatru.

TEATR REWJI W „CASINIE”.

Dziś, w piątek premiera wielkiej rewji w 15 odłonek p. t. „I pana też”, pios. D-ra Pietraszka Toma, Refrena, Domara i in., w której znajdują pole do popisu pp. Romuald Gierasiński, Jerzy Borowski, Janina Macherska, Maria Karska, Wł. Szczerbiec-Macherski, Michał Halicz i in. Sketche „Wyscigasy”, „Krawiec z Pieprzowej”, „Inspekcja sanitarna”, „Człowiek nie jest z drzewa”, „Volta” były największymi szlagierami w sezonie ubiegłym w teatrach „Qui-Pro-Quo”, „Perskie oko” i „Nowości” w Warszawie, w Łodzi zaś grane będą po raz pierwszy.

Mistrzowska interpretacja aktorska asów nad scenek stołecznych zapewnią i drugiemu programowi nie mniejsze powodzenie niż to, któremu cieszył się program poprzedni. Balet p. Anny Zabickiej (10 osób) przygotował imponujące sceny tańeczne „Chopin”, „Róża ze Stambułu” i in.

Nowe dekoracje i efekty świetlne.

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 309), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), A. Perelman (Cegielniana 64), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charenczy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Koscielnny 10). (b)

ZE SPORTU.

DZIEŃ P. Z. P. N. w ŁODZI.

Extra klasa — kl. A 5:0 (3:0).

W dniu wczorajszym w Łodzi w piłce nożnej nie mieliśmy wiele emocji. Brak spotkań ligowych udzielił się publiczności, która przyzwyczajona do emocji, na zawody reprezentacyjne nie stawiała się licznie.

Gra pomiędzy extra klasą a klasą A, mimo, że wynik zawodów brzmi 5:1 na korzyść drużyny extra klasowej, nie stała na wysokości różnicy klasy, jaka bezwzględnie reprezentują gracze Turystów i Ł. K. S.

Pierwsza połowa upływa pod znakiem silnej przewagi extra klasy: już pierwsze minuty przynoszą rzut karny za rekę Szumlaka, strzela Cyll pewnie w róg. Dalsze punkty uzyskują Węglowski i Frankus. Do przerwy 3:0.

Po zmianie stron gra wyrównuje się na miejsce. Janczyka wchodzi Moskal, inicjuje szereg pięknie obmyślanych ataków jednak pod bramką zaponina się często. Cyll prowadzi w polu atak ładnie, pod biemką gra nerwowo. Klasa A wytwarza wiele niebezpiecznych pozycji, zasługuje nawet na bramkę, nie potrafi jednak wykorzystać rzutu karnego i pośredniego.

Przy końcu Herbstreich z podania Se-gała uzyskuje honorowy punkt. Dla zwycięzców goale strzelił Moskal. Sędziował p. Marczewski, jak zwykle poprawnie.

Przedmecz pomiędzy Słowackiego a Kadimałem zakończył się zwycięstwem drużyny im. Słowackiego w stosunku 3:2 (2:0). Obie drużyny grały ładnie i ambitnie. Sędziował p. Szer — dobrze.

BOJE LIGOWE W POLSCE.

Lwów: Czarni — Hasmona 3:1 (1:1). „Derby” lokalne Lwowa przyniosły zasłużone zwycięstwo drużynie Czarnych. Do przerwy gra równa. Bramki uzyskali Nastula 2 i Sawka 1 — dla Hasmony Ulrich. Hasmona wystąpiła bez Steuer-mana i Krumholtza. Sędzia Arczeński.

Poznań: T. K. S. 4:3 (0:2). Zwycięstwo Pogoni wywalczone. Do przerwy wynik 2:0 dla TKS który był bezwzględnie ambitniejszą drużyną. Bramki uzyskali Ciecziński i Gumowski dla Pogoni Garbini i Kuchar. Gra brutalna i ostra.

Warszawa: Legia — Warszawianka 4:2 (2:2). „Derby” lokalne Warszawy. Gra emocjonująca. Do przerwy ze zmianą przewagę więcej zryw miała jednak Warszawianka. Po zmianie ról Legia opanowuje boisko i strzela 2 zwycięskie

goale. Bramki uzyskali: Łańko 2, Ciszewski i Nawrot, dla Warszawianki Zaborowski i Luxemburg.

MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI KO-LARSKIE W HELENOWIE.

Finał biegu otwarcia: 1) Pusz przed Braunerem i Pacerem w czasie 14 sekund. W meczach sprinterskich wygrał Turrowski przed Zybtertem, czas 13.8 — van Massenhove przed Podgórskim, czas 13.8. — Reul przed Szmidem, czas 13.8 — Marcel Jean przed Ainsielem, czas 15.4. W biegu olimpijskim wygrała drużyna w składzie: Poegel — Pusz, Kaplan, Brauner, przebiegając dystans 4.000 mtr., w czasie 5.41.6; Seratsche międzynarodowo pierwsze miejsce zajął Marcel Jean, czas 13 s., przed Massenhovem i Szmidem; bieg amerykański na 50 km. przyniósł pewne zwycięstwo międzynarod. parze Marcel Jean i Massenhove przed parą Ainsiel — Szmidi i Zybter-Reul, którzy osiągnęli równą ilość punktów. W biegu amerykańskim za mało uwagi zwracali sędziowie. Zanotować należy wypadek Einsiedela, który w zderzeniu się z Puszem uległ zemdleńcu. Organizacja samych zawodów dobra.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zwycięzca angielskiego pucharu, zawo-

dowa drużyna piłkarska Blackburn Rovers, doznała katastrofalnej klęski 1:6 w spotkaniu z reprezentacją Budapesztu.

Ameryka, po pokonaniu 5:3 Japonii w rozgrywkach o puchar Davisa, czeka na finalistę strefy europejskiej.

Pete Latzo (amerykański Polak), świetny pięściarz wagi półciężkiej, w walce o mistrzostwo świata z Tommy Loughranem przegrał zaledwie na punkty.

Nowa Zelandia wycofała się z ćwierćfinału o puchar Davisa, przeto Czechosłowacja wchodzi walkowerem do półfinału zmierzy się ze zwycięzcą meczu Holandia — Austria.

Helsingfors. Norwegia pokonała w meczu piłkarskim Finlandię 6:0.

Wiedeń. Barany przepłynął 100 mtr. w 58.6 sek.

W finałowych rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo Francji Cochet pokonał niespodziewanie Lacoste'a, a miss Willis pokonała Angielkę Benett. W grze parami wygrała para Bennet—Cochet.

Nowo obowiązująca

„Ustawa Automobilowa” do nabycia w księgarni „CZYTAJ”, Łódź, Narutowicza 2. Cena za egz. Zł. 1.—

Obwieszczenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niespłacone raty wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej a rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej nr. 21 przed wyznaczonymi notariuszami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. hipoteczne nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Dnia
320i	Gdańskiej	580	4.350	W. Sarosiekiem	21.IX-28
538	Piotrkowskiej	9.720	72.900	A. Karnawalskim	30.8.28
1109-a	Sienkiewicza	5200	39.000	J. Ładą	15.X-28

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybycia w dniu licytacji zapłacone nie będą. Łódź, dnia 8 maja 1928 roku.

SĄD OKRĘGOWY w ŁODZI.

po rozpoznaniu sprawy upadłości Mowszy Lejby Brodacza w dniu 2 czerwca 1928 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Mowszy Lejbie Brodaczowi; 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 2 czerwca 1928 r. tymczasowo; 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Leopolda Rozenbauma; 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Pawłowskiego; 5) nakazać pieczętowanie kantoru, składów, kasy, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego oraz współników gdziekolwiek się one znajdują; 6) dokonać publikacji wyroku, zgodnie z przepisem art. 457 K. H.; 7) uskutecznić wpis w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2 p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.; 8) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności; 9) odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Za zgodność świadczę

Kurator (—) S. Pawłowski.

Adwokat.

SEDZIA KOMISARZ

masy upadłości Mowszy Lejby Brodacza, handlującego w Zgierzu na mocy art. 476 Kod. Handl. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 19 czerwca 1928 roku o g. 12 w południe stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (ul. St. Żeromskiego nr. 115) osobiście lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielności. Celem wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Łódź, dnia 6 czerwca 1928 r.

Sędzia Komisarz (—) Leopold Rozenbaum

Wakuje posada

buchaltera - kasjera.

Od kandydata w wieku do lat 30 wymagane jest świadectwo ukończenia conajmniej średniego zakładu naukowego.

Na stanowisko to mogą zgłaszać się ludzie inteligentni, doświadczeni ze znajomością języka angielskiego. Oferty piśmienne z odpisami świadectw i referencjami adresować do „Kurjera Łódzkiego” sub „Buchalter-Kasjer”.

Dolegliwości płucne

i gardłowe. Pismo objaśniające Nr. 11 bezpłatnie Dr. Hugo Caro G. m. b. H., Gdańsk.

Letnisko w Podębku pod Tuszynem

do odstąpienia od zaraz duży pokój z kuchnią. Zgłoszenia osobiście i telefonicznie od godz. 10 do 6 w. Zachodnia 52. Lecznicza Lekarzy Specjal. I-sze p. tel. 34-61 u kasjera

Dr.

B. Donchin

Specjalista chorób o e s u powrócił do kraju

przyjmuje poniedziałek, wtorek, środa i czwartek, od 10—1 i od 4—7 ul. Moniuszki 1. Telef. 9-97.

LETNISKO

pokoje z całodziennym utrzymaniem. Życie zdrowe, smaczne. — Las — kąpiel. Wiadomość Wólczańska 62, m. 3 od 4—6 g.

Park „Sielanka” Pabjanicka 59,

OTWARTY dla jazdy ŁÓD-KAMI codziennie od godz. 1 w południe.

Dla Przemysłowca

kopalnia złota.

Majątek ziemski z przemysłem fabrycznym, opierający się na dwóch milionach złotych, pięknie położony, w zdrowej okolicy Poznańskiego, pałac z kanalizacją, centralnym ogrzewaniem — elektrycznością, budynki nadkompleksne, inwentarze kompletne, piękne polowanie, bardzo wartościowy obiekt, z powodów rodzinnych okazuję tanią zaraz na sprzedaż za zł. 800.000 — przy wlicze zł. 500.000. — Tylko poważni reflektanci zechcą się zgłosić pod „2958” do Reklamy polskiej, Poznań. Aleje Marszałkowskie 6.

Parcele letniskowe

Pozostało jeszcze 2 działki morgowe w pięknej, zdrowej, suchej, zielonej okolicy Tworzyjański, 4 km. od Koluszek, drogą pieszą 2 km. Dowiedzieć się: Kilińskiego 164, m. 10, od 3—5 po poł.

Doktor

H. Wolfowyski

Zachodnia 57. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 1—2 i 4—6 w niedz. i święta 11—1

Dla pań od 4—5 oddzielną poczekalnia. Przyjmuje od godz. 8—10 i 5—8

Dr.

H. Lubicz

Cegielniana 43 — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Naświetlanie lampą kwarcową. Dla pań od 3—5, oddzielną poczekalnia. Przyjmuje od godz. 8—10 i 5—8

Dr.

Solowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 11—4 po poł. i od 8—9 w. W niedz. i święta do 9—2 popoł.

Dr.

Piotrkowska 99.

— Tel. 44-92. — Przyjmuje od 11—4 po poł. i od 8—9 w. W niedz. i święta do 9—2 popoł.

Dr.

B. Czaplicki

Choroby uszu, nosa i gardła

— powrócił —

ul. Piotrkowska 120

tel. 7-33.

12—1 i 5—7.

Cierpiasz na: REUMATYZM, ŁAMANIE itp.

używaj tylko

SAPOMENTHOL MATULI

Ogólnie znany i przez lekarzy polecany — Prawdziwy tylko z marka ochronną „PALMA”.

Wytwórca: EUGENJUSZ MATULA

Fabryka Środków Leczniczych w Krakowie

Redaktor naczelny:

Stanisław Gontowski

Wydawca: Jan Styński

Wydawca: Jan Styński